Nowy Czas

Nr 34 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty. Jędrzejów, dnia 23 marca 1941 roku. Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50. Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Niemiecko-turecka uroczystość ku czci poległych bohaterów

Przemówienia ambasadora von Papena i generała tureckiego Ali Fuda

Stambuł. Na honorowym placu w ogrodach niemieckiej ambasady w Terapia nad Bosforem odbyła się uroczystość ku czci bohaterów nad grobami niemieckich oficerów i żołnierzy poległych i zmarłych w czasie wojny światowej w Turcji. Uroczystość ta była połączona z uczczeniem 25-ej rocznicy zgonu generała marszałka polnego von der Goltz-Paszy, zmarłego w roku 1916 koło Kut el Amara i pochowanego na honorowym cmentarzu w Therapia. W uroczystościach wzięli udział niemiecki ambasador von Papen i attache wojskowy generał-major Rohde. Generał-major Rohde w przemówieniu podkreślił, że obecna uroczystość nad grobami w Therapia posiada szczególne znaczenie, gdyż przypomina ona 4 twarde lata wojenne, przeżyte wspólnie z narodem tureckim.

Uroczystość ta przywodzi również na pamięć postać wielkiego niemieckiego żołnierza gen. marszałka polnego von der Goltz-Paszy, który jednoczył w swojej osobie godności marszałka niemieckiego i tureckiego, stanowiąc łącznik pomiędzy niemiecką i turecką ideą żołnierską. Mówca opisał wybitną długoletnią działalność marszałka, jako reorganizatora armii i wyszkolenia wojskowego Turcji.

W związku z tym generał-major Rohde powitał obecnych przedstawicieli tureckich sił zbrojnych, których przybycie jest dowodem, iż armia turecka nie zapomniała zasług, oddanych jej przez marszałka von der Goltz-Paszę. W dalszym ciągu generał-major Rohde przypomniał bohaterów powietrznych z czasów walk o Dardanele kapitana Buddecke oraz zmarłego niedawno w zachodniej Francji, wskutek katastrofy lotniczej wiceadmirała Arnault de la Periere, który przez 7 lat działał jako wykładowca w tureckiej akademii morskiej.

Z kolei ambasador von Papen powitał przybyłego w charakterze gościa komendanta tureckiej akademii wojennej generała Ali-Fuada, którego przybycie stanowi dowód szczególnego uczczenia zmarłego generała marszałka polnego von der Goltz-Paszy oraz niemieckich żołnierzy poległych w Turcji i za Turcję. Jesteśmy związani — oświadczył ambasador — od czasu wspólnie kiedyś przebytych walk wspólnym losem, a jego wymowa góruje nad głosami, pragnącymi siać nienawiść i rozdwojenie. Taki jest testament zmarłych, który wyznajemy głośno i w najlepszych intencjach.

Po przemówieniu ambasadora niemieckiego wygłosił mowę komendant akademii wojennej, generał armii Ali Fuad, poświęcając na wstępie słowa czci dla żołnierzy niemieckich, poległych wspólnie ze swymi tureckimi towarzyszami broni na ziemi tureckiej. Następnie podziękował on ambasadorowi niemieckiemu za gorące słowa, skierowane przez niego jako towarzysza broni Turcji do tureckich sił zbrojnych. Z kolei generał przypomniał pamięć generała marszałka polnego von der Goltz-Paszy, który żyje dalej w duszy armii tureckiej i w pamięci tureckiego sztabu generalnego oraz we wdzięcznym wspomnieniu tureckiej akademii wojennej. Na zakończenie odegrano hymny turecki i niemiecki, po czym na grobie marszałka złożono wielki wieniec od tureckiej armii.

Co pisze „Hrvatski Dnevnik"

Na temat stosunków niemiecko-jugosłowiańskich

Białogród. Wychodzący w Zagrzebiu organ kierowanego przez wicepremiera Maczka krakckiego stronnictwa chłopskiego „Hrvatski Dnevnik" zamieszcza obszerny artykuł wstępny, w którym omawia stosunki łączące Niemcy i Jugosławię. Pismo wspomina, że stosunki między obu krajami kształtują się nadal na platformie przyjaźni i wbrew rozpowszechnianym w ostatnich czasach zagranicą propagandowym pogłoskom nawet w najmniejszym stopniu nie uległy zamąceniu. Stosunki jugosłowiańsko-niemieckie należy oceniać bez wszelkich złośliwości ale spokojnie i rozsądnie. W rzeczywistości Jugosławia nie wymaga od Niemiec niczego innego jak tylko poszanowania jej państwowej niepodległości i terytorialnej nietykalności. Kraj, którego siły nie można niedoceniać, może dzięki swemu stanowisku wzbudzać jedynie szacunek. Niemieckie dzienniki zaznaczają, iż punkt ciężkości walk spoczywa nadal wyspach brytyjskich oraz że tam, nastąpi rozstrzygnięcie.

Ameryka łacińska pragnie pokoju

Santia go de Chile. Dziennik „Oppinion omawia w artykule wstępnym stanowisko Ameryki łacińskiej wobec postępowania Stanów Zjednoczonych. Wprawdzie w Havanie-pisze dziennik-Ameryka łacińska przyrzekła swą solidarność na wypadek jakiegoś ataku z zewnątrz na kontynent amerykański, jednak nie przyrzekła takiej solidarności na wypadek ataku ze strony Stanów Zjednoczonych na mocarstwa leżące poza kontynentem amerykańskim. Ameryka łacińska nie wyrażała też nigdy swej solidarności odnośnie do obrony systemów politycznych w poszczególnych państwach. Kraje amerykańskie nie odniosłyby żadnej korzyści w wypadku współdziałania z mocarstwami kapitalistycznymi. Jednak w myśl prawa o sile przyciągania istnieje niebezpieczeństwo, że Ameryka łacińska mogłaby zostać wciągnięta przez Stany Zjednoczone w taką sytuację, jakiej nie życzy sobie pod żadnym warunkiem. Należy rozróżnić pomiędzy pojęciami panamerykanizmu, a iberoamerykanizmu. To pierwsze pojęcie oznacza związanie się z interesami północno-amerykańskimi, drugie zaś jest jedynym środkiem obrony dla świata łacińsko-amerykańskiego. Jednym nakazem chwili obecnej jest wyczekiwanie. Należy podkreślić również, że Ameryka łacińska pragnie tylko pokoju.

Lotnictwo niemieckie dokonało wielkiego ataku

na port londyński

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 20 marca: Łodzie podwodne zatopiły z pośród silnie strzeżonego transportu konwojowanego 59 500 br. t. r. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego, w tym macierzysty statek wielorybniczy, pojemności przeszło 20.000 br. t. r. Dalsze okręty handlowe o łącznej pojemności 21 000 br. t. r. odniosły ciężkie uszkodzenia. Bardzo silne eskadry lotnictwa bojowego dokonały ubiegłej nocy przy dobrych warunkach widoczności niezmiernie skuteczne ataki na ważne obiekty wojenne w stolicy Wielkiej Brytanii. W czasie tych ataków obrzucono bombami rozpryskowymi wszystkich kalibrów oraz bombami zapalającymi głównie obiekty portowe i doki. W czasie 6-godzinnego nieprzerwanego ataku wyrządzono bardzo ciężkie zniszczenia w dokach „Royal-Viktoria", „Royal-Albert" i „King-George V", jak również w obiektach portowych, położonych w łuku Tamizy. Zaobserwowano pożary rozciągające się na wielkich przestrzeniach i zdaleka widoczne eksplozje. Również obiekty fabryczne, położone na północ od łuku Tamizy, obrzucono celnymi bombami. Na statkach handlowych, stojących na Tamizie wybuchły pożary. Samoloty wywiadowcze zaatakowały w dniu wczorajszym skutecznie transport morski, płynący pod silnym konwojem. Zatopiono jeden okręt handlowy pojemności 7.000 br. t. r. Dwa dalsze okręty o łącznej pojemności 10 000 br. t. r. odniosły wskutek bomb ciężkie uszkodzenia. W czasie ataków samolotów myśliwskich na południową Anglię nieprzyjaciel utracił w walkach powietrznych dwa samoloty typu „Spitfire". W Afryce północnej niemiecka artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden brytyjski samolot. Nieprzyjaciel zaledwo kilku samolotami nadleciał w nocy na 20 marca nad zachodnie Niemcy. Wskutek zrzucenia nieznanej liczby bomb rozpryskowych i zapalających spowodowano jedynie uszkodzenia budynków w dzielnicy mieszkaniowej pewnego miasta. — Straty nieprzyjaciela w dniu wczorajszym wyniosły 4 samoloty. Własnych strat w samolotach nie było.

Sztokholm. W depeszy z Londynu donosi szwedzki dziennik „Dagens Nyheter", że Anglicy stracili już wszelkie zaufanie do własnych sił. Natomiast wielkie nadzieje pokłada się w pomocy z przeciwnej strony Atlantyku.

Kanclerz Hitler przyjął w nowym gmachu kanclerskim, w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, nowomianowanego posła królestwa Rumunii Raoula Bossy'ego, który wręczył kanclerzowi swe dokumenty uwierzytelniające.

Eskadra marynarki amerykańskiej przybyła do Sidney

Madryt. Jak donosi londyńska służba informacyjna, we czwartek przybyła do Sidney eskadra marynarki amerykańskiej składająca się z dwóch krążowników i 5 kontrtorpedowców, która składa wizytę Australii. Jak dodaje londyńska służba informacyjna, w obecnej chwili na wodach Oceanu Spokojnego znajduje się 13 okrętów wojennych Stanów Zjednoczonych.

Nowe imponujące sukcesy

niemieckich łodzi podwodnych i ścigaczy

Berlin. W czasie operacyj ofenzywnych przeciw południowo - wschodnim wybrzeżom Anglii ścigacz niemiecki zatopił dwa okręty handlowe łącznej pojemności 10 000 br. ton płynące w transporcie konwojowanym. Jedna łódź podwodna zatopiła dwa uzbrojone nieprzyjacielskie okręty handlowe o łącznej pojemności 13.000 br. ton. Inna łódź podwodna zniszczyła 3 500 br. ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Znaczne siły powietrzne zaatakowały w ciągu ostatniej nocy ponownie obiekty wojskowe oraz posiadające znaczenie wojenne na terenie Wielkiej Brytanii. W szczególności przez całą noc zrzucona w wielkiej liczbie bomby rozpryskujące i zapalające wszelkich kalibrów na Hull i u ujścia rzeki Humber. Wśród obiektów portowych oraz w zakładach użyteczności publicznej powstały liczne pożary. W ciągu dnia obrzucono skutecznie bombami pewien okręt handlowy w kanale św. Jerzego. Okręt przechylił się na bok i zatrzymał się w biegu. W rejonie Morza Śródziemnego, niemieckie samoloty wywiadowcze zaatakowały w dniu 17 marca w odległości 40 km. na zachód od Krety silną eskadrę nieprzyjacielskich okrętów wojennych, składającą się z dwóch ciężkich jednostek, sześciu krążowników oraz dwóch brytyjskich kontrtorpedowców. Każda z obu ciężkich jednostek została trafiona torpedą powietrzną. Nieprzyjaciel dokonał w ciągu ubiegłej nocy nalotów nad Niemcy północne i zrzucił na dwa miasta nad wybrzeżem północnym bomby zapalające i rozpryskujące. Wyrządzone szkody są nieznaczne. Wszystkie pożary udało się ugasić w zarodku. Kilka osób cywilnych zostało zabitych, kilka odniosło rany. Nieprzyjaciel stracił pięć samolotów, z tego dwa zostały strącone przez niemieckie myśliwce nocne. Jeden samolot własny nie powrócił z wyprawy przeciwko nieprzyjacielowi. Sukces w czasie ataku na nieprzyjacielską eskortę morską na zachód od Krety był zasługą następujących lotników: komendanta grupy bojowej kapitana Kowalewskiego jako dowódcy wraz z załogą: nadporucznikiem Lorenzem, st. feldfeblem Hanze, feldfeblam Lechmannem oraz porucznika Bocka jako dowódcy z załogą: st. feldfeblem Schmidtem, podoficerem Bruecknerem i feldfeblem Katen.

Kandydat na prezydenta Kolumbii

o politycznym oddziaływaniu konfliktu europejskiego na kontynent amerykański

„Polskie Wiadomości Prasowe" donoszą: Buenos Aires. Dziennik „Nacion" zamieszcza na swych łamach serię artykułów swego specjalnego sprawozdawcy z Bogoty — Echague na temat wpływów wywieranych na kontynent amerykański w szczególności zaś zawierający poglądy przywódcy liberałów, byłego prezydenta Alfonsa Lopez o politycznym oddziaływaniu konfliktu europejskiego i w związku z tym stanowisko Stanów Zjednoczonych. Jego wywody zyskują tymbardziej na aktualności, bowiem w wyniku wyborów jakie odbyły się przed kilku dniami, Lopez uchodzić może za przyszłego następcę prezydenta Kolumbii. Jeśli zachwiana będzie solidarność republik Ameryki łacińskiej z północnym sąsiadem, to należy to przypisać wyłącznie polityce Białego Domu. Kolumbia żadną miarą nie może brać na siebie, jakiegokolwiek ryzyka. Nie zwracając uwagi na sympatie dla Stanów Zjednoczonych musi ona trzymać się zasadniczej linii wytycznej mianowicie tej, którą da się streścić w prostej formułce: „Solidarność w ścisłych granicach i bez jakichkolwiek zobowiązań. Granice te zostaną ściśle określone na konferencjach panamerykańskich. Półkula zachodnia musi się zabezpieczyć przeciw możliwościom ewentualnego jej zaatakowania. Decyzji do rozmiarów tej samoobrony nie wolno jednak pozostawiać woli Ameryki Północnej.

Straty morskie Wielkiej Brytanii

wyższe o 75% niż wykazują to statystyki — Amerykańskie sfery marynarskie potwierdzają dane naczelnej komendy armii niemieckiej

„Polskie Wiadomości Prasowe" donoszą: Berlin. Na posiedzeniu Izby Gmin oświadczył pierwszy lord brytyjskiej admiralicji Alexander, iż przeciętne tygodniowe straty angielskiej żeglugi handlowej, jak również żeglugi obcych państw, będących na usługach angielskich od chwili wybuchu wojny są tego radzaju, iż w ogólnym zestawieniu wynoszą 5 milionów brutto ton rejestracyjnych. W związku z tymi angielskimi danymi statystycznymi, dotyczącymi strat mówi się w amerykańskich kołach marynarskich, że według ich obliczeń cyfra zatopionego tonażu okrętowego powinna być o 75% dodatek do angielskich danych statystycznych o stratach, to ogólna cyfra zatopionego tonażu wyniesie 8,75 milionów br. ton angielskich oraz znajdujących się w służbie angielskiej statków handlowych. Wspomniane obliczenia amerykańskich kół marynarskich z niewielką tylko różnicą pokrywają się.

Nie da się uratować Anglii przed zmiażdżeniem

Do takiego wniosku dochodzi czołowy organ Wallstreet

Nowy Jork. Czołowy organ Wallstreet „Commercial and Financial Chronicle" występuje przeciwko propagandowemu i optymistycznemu reklamowaniu ustawy lombardowej, zwracając uwagę na fakt, że w obecnej chwili Stany Zjednoczone nie są w możności wywierania jakiegokolwiek wpływu na dalszy przebieg wojny europejskiej. Kongres może wprawdzie uchwalić miliardy dolarów, ale nie ma on siły do szybkiego zamienienia tych dolarów na sprzęt wojenny. Niewątpliwie na dłuższy okres nie można wątpić w zdolność produkcyjną amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego, jednak w bieżącym roku nie uda się uratować Aglii przed zmiażdżeniem. Fabryki przemysłu wojennego, których projekty i plany konstrukcyjne, wygotowane jeszcze ubiegłego lata do dziś dnia nie były w stanie podjąć produkcji. Uchwalenie olbrzymich środków pieniężnych posiada tylko znaczenie psychologiczne.

42 miliony złotych

na zaopatrzenie rentowe byłych polskich wojskowych

Administracja niemiecka w Generalnym Gubernatorstwie zaopatruje obecnie, w ramach przez nią stworzonych podstaw prawnych, przy pomocy swoich placówek urzędowych w Krakowie i Warszawie liczne rzesze inwalidów wojskowych i wojennych oraz ich wdowy i sieroty. Z zaopatrzenia rentowego korzystają w wypadkach ludzkich wszyscy inwalidzi wojskowi i wojenni byłej armii niemieckiej, austriacko-węgierskiej, rosyjskiej i polskiej z czasów wojny światowej 1914-18, z wojny polsko-rosyjskiej, oraz inwalidzi wojskowi, którzy na podstawie polskiej ustawy inwalidzkiej z dnia 17 marca 1935 roku w dniu 1. 9. 1939 pobierali rentę inwalidzką lub też rentę wdowią względnie sierocą, albo odnośnie których w tym czasie toczyło się postępowanie w kierunku przyznania zaopatrzenia rentowego. Liczba osób objętych zaopatrzeniem rentowym wynosi z górą 25.000. Kwoty miesięczne wydawane na ten cel sięgają wysokości około 1,3 miliona zł.

Inwalidzi wojenni należący do narodu niemieckiego otrzymają w myśl cytowanego rozporządzenia renty inwalidzkie, oparte co do wysokości ich o przepisy ustaw zaopatrzeniowych Rzeszy. Na podstawie osobnego rozporządzenia wykonawczego uregulowano również wysokość zasiłków rentowych dla osób, które służyły w czasie wojny światowej w formacjach niemieckich lub austro-węgierskich.

Administracja niemiecka wyasygnowała łącznie na zasiłki rentowe dla zawodowych wojskowych w stanie spoczynku, dla inwalidów wojennych i wojskowych z czasu od roku 1914-1939, na cele zaopatrzenia rentowego dla żołnierzy polskich kampanii wojennej roku 1939-go oraz pozostałych po nich, roczną kwotę wynoszącą z górą 42,3 miliony złotych.

Wielkie straty Anglii w kontrtorpedowcach

Berlin. Według pewnego doniesienia angielskiego flota brytyjska od początku wojny była w stanie oddać do służby zaledwo 20 nowych kontrtorpedówek. Ponieważ straty w samych tylko kontrtorpedowcach, do których przyznała się admiralicja angielska obejmują 41 jednostek, do czego doliczyć jeszcze należy 3 kontrtorpedowce zatopione w ostatnim czasie przez ścigacze niemieckie, z komunikatu tego wynika, że dokom brytyjskim nie udało się nawet wyrównać przez nowe budowy nawet połowy tych strat w kontrtorpedowcach, które zostały zostały podane do publicznej wiadomości. Ponieważ admiralicja nie wykazała poza tym na liście strat pewnej liczby kontrtorpedowców, zniszczonych wskutek min i działań nieprzyjacielskich, stosunek zatopień do nowozbudowanych jednostek przedstawia się dla Anglii jeszcze bardziej niekorzystnie.

Ośm samolotów angielskich zniszczono na ziemi

Włoski komunikat wojenny: Na froncie greckim nie było ważniejszych wydarzeń. W Afryce północnej nasze samoloty bombardowały nieprzyjacielskie jednostki zmotoryzowane oraz oddziały wojsk. W Afryce Wschodniej toczy się w dalszym ciągu walka na froncie Keren, gdzie Anglicy skoncentrowali znaczne siły lądowe i powietrzne. Nasze wojska dzięki niezłomnej sile oporu odparły nieprzyjaciela i w toku przeciwataków zadały mu silne straty. Jedna z naszych eskadr myśliwskich w czasie ataku zaskakującego na jedną z nieprzyjacielskich baz powietrznych zniszczyła ośm samolotów angielskich.

Obecne siły floty francuskiej

Vichy. W kołach francuskich nieokupowanej Francji panuje opinia, że flota francuska pomimo angielskich napadów na Oran i Dakar stanowi jeszcze silny instrument, mogący oddać usługi w konfliktach dyplomatycznych. Według tutejszych informacyj flota francuska dysponuje około 15 zdolnymi do użytku krążownikami, 24 kontrtorpedowcami, 38 łodziami torpedowymi oraz znaczną liczbą łodzi podwodnych. Podkreśla się tutaj, że oświadczenie Darlana, w myśl którego Francja nie pozwoli z sobą dłużej igrać wobec angielskich planów wygłodzenia jej ludności, zostało w Waszyngtonie zrozumiane. Równocześnie przypuszcza się tu jednak, że Waszyngton nie dość energicznie przedstawia tę sprawę w Londynie. Ton całej prasy na terenach nieokupowanych utrzymany jest jednak w wybitnie chłodnych formach, a to na skutek sprawozdania o oficjalnych nastrojach z Nowego Jorku.

Za honorowe zachowanie się, przedwcześnie na wolność

Berlin Jak się dowiadujemy z (Polskich Wiadomości Prasowych) od Naczelnej Komendy armii niemieckiej, dwaj polscy jeńcy wojenni Tychoń Juryiko ze Stallag II. C. i Jan Trębacz ze Stallag X. A. uratowali dwoje dzieci od niechybnej śmierci. Obydwaj jeńcy za ten bohaterski czyn zostali zwolnieni z niewoli wojennej, poza tym otrzymali wynagrodzenie pieniężne. Czyn ten z uznaniem został ogłoszony w rozkazie dziennym.

Konoye na audiencji u cesarza

Poruszono zagadnienie rozszerzenia gabinetu Reorganizacja stronnictw

Tokio. Premier Konoye został w dniu wczorajszym przyjęty przez cesarza na audiencji. Następnie Konoye odbył dłuższą rozmowę z lordem strażnikiem pieczęci Kide. Jak słychać, poruszono w pierwszym rzędzie sprawę rozszerzenia i wzmocnienia gabinetu, jak również reorganizację stronnictwa, popierającego politykę cesarską. W związku z tą organizacją Konoye odbędzie w dniu jutrzejszym konferencję z kilkoma przywódcami stronnictw.

112 statków — oto straty poniesione pod Dunkierką

Nowy Jork. Straty morskie Anglii ostatnio opublikowane przez Lloyd, jak donosi Associated Press, zawierają po raz pierwszy straty Anglików poniesione w akcji pod Dunkierką. Wówczas to Anglicy stracili 73 okręty łącznej pojemności 280.566 br. ton. rej. zaś alianci 39 okrętów ogólnej pojemności 169.385 br. ton. rej. Powyższymi cyframi nie są objęte jachty i statki rybackie, które w akcji ratunkowej spełniły tak ważne zadanie. Poza tym ocenia Lloyd ogólne straty morskie Anglików łącznie ze stratami aliantów i państw neutralnych cyfrą 4 962 257 br. ton. rej. Straty te odnoszą się do 18 miesięcy trwania działań wojennych.

Czwartą część transportów ameryk. zatopiono

Amerykański admirał rozwiewa optymistyczne frazesy lorda Halifaxa

Berlin. Zatapianie brytyjskich okrętów handlowych, które w ostatnim miesiącu wzrosło do niebywałych rozmiarów, skłoniło ambasadora angielskiego w Stanach Zjednoczonych lorda Halifaxa do złożenia następującego oświadczenia: „Niemcy nie są w stanie przeszkodzić stałemu dopływowi materiałów wojennych, nadchodzących ze Stanów Zjednoczonych do Anglii. Zaledwo drobny odsetek wszystkich dostaw nie dochodzi do wybrzeży angielskich".

Jaskrawy kontrast z tym oświadczeniem ambasadora angielskiego przedstawia natomiast opinia wyrażona przez amerykańskiego kontradmirała Sterlinga wobec przedstawiciela ajencji „United Press", która brzmi jak następuje: „Okrągło jedna czwarta cześć wszystkich transportów amerykańskich, jakie w ciągu ostatnich tygodni znajdowały się w drodze do Anglii, padła ofiarą ataków niemieckich".

Krótkie wiadomości

Kanclerz Hitler jako naczelny dowódca sił zbrojnych na wniosek dowódcy marynarki wojennej wielkiego admirała Raedera nadał kapitanowi-porucznikowi Güntherowi Prienowi stopień komandora-podporucznika w uznaniu jego wybitnych zasług i szczególnych sukcesów, uzyskanych w czasie walki i niszczenia nieprzyjacielskich transportów konwojowanych, o których doniesiono w ostatnich komunikatach wojennych.

Naczelny dowódca armii greckiej generał-porucznik Papagos został odznaczony honorowymi insygniami Wielkiego Krzyża orderu Imperium brytyjskiego.

Brytyjski kontradmirał Lyster został mianowany szefem lotnictwa marynarki.

Francuska rada ministrów zatwierdziła projekt przewidujący budowę linii kolejowej przez Saharę. Prace nad odcinkiem z Kenadża aż do odcinka O-Guir długości 200 km mają być podjęte niezwłocznie.

Z Batawii donoszą, że kierownicy misji japońskiej i holendersko-indyjskiej ustalili program końcowych rokowań w sprawie układu gospodarczego.

W wielu punktach skały w Gibraltarze przekopano podziemne tunele celem stworzenia połączeń między poszczególnymi podziemnymi fortami wojennymi.

Rząd Nankinu wydał zarządzenie, w myśl którego odmowa przyjęcia banknotów wypuszczonych przez związkowy bank rezerw w Nankinie będzie karana robotami przymusowymi od 3-ch do 10-ciu lat i grzywnami do 5.000 dolarów.

Znany włoski lotnik podpułkownik hrabia Scapinelli padł ofiarą wypadku lotniczego. Hr. Scapinelli, który w roku 1933 zdobył puchar Herriota za uzyskanie rekordu szybkości, wynoszącego przeszło 620 km/godz., brał udział w hiszpańskiej wojnie domowej jako ochotnik. Posiadał on złoty medal za dzielność wykazaną na polu lotnictwa, oraz srebrny medal za odwagę lotnicza.

Urzędowy francuski komunikat przewiduje zarządzenie demobilizacji dalszych kategorii poborowych. Według tego komunikatu w dniu 25 marca 1941 r. zwolnieni z szeregów zostaną wszyscy żołnierze, wcieleni do służby obowiązkowej w roku 1938, oraz należący do rodzin posiadających 8 lub więcej dzieci. Ponadto zwolnieni zostaną w dniu 10 kwietnia wszyscy żołnierze urodzeni w miesiącu lutym 1918 roku.

Jak donoszą z Mexico City, w nocy na niedzielę tamtejszy konsulat grecki został obrzucony kamieniami.

Włoski król i królowa przyjęli na audiencji nowego sowieckiego ambasadora Gorleckiego wraz z małżonką.

Z okazji rocznicy św. Tomasza z Aten Papież przyjął Ojca Gileta z zakonu Dominikanów. Ojciec Gilet zapewnił przy tej sposobności Ojca Swiętego o uległości zakonu Dominikanów dla Stolicy Apostolskiej.

Z okazji śmierci arcybiskupa Kolonii kardynała Schulte, Ojciec Swięty przesłał kapitule katedralnej Kolonii wyrazy swego głębokiego współczucia.

W kościele „4 Koronowanych" w Rzymie odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę kardynała Schulte.

Jak donosi radio londyńskie, mowa Roosevelta wywołała w Berlinie nikłe zainteresowanie.

Japońska tajna rada państwowa zatwierdziła na swym posiedzeniu we środę utworzenie poselstwa japońskiego w Słowacji.

Na skutek porozumienia zawartego między ministrem spraw wewnętrznych Słowacji z kierownikiem niemieckiej grupy narodowościowej sekretarzem stanu Karmasinem, utworzona została w wydziale zdrowia słowackiego ministerstwa spraw wewnętrznych niemiecka sekcja, której kierownictwo powierzono przywódcy związku lekarzy niemieckich w Karpatach dr Zimprichowi.

W związku z katastrofalnym orkanem, jaki ostatnio nawiedził Stany Zjednoczone, liczba śmiertelnych ofiar wzrosła do 50 osób. Największe szkody wyrządziła burza na terenie stanu Dakota północna oraz Michigan. Z Manitoby w Kanadzie nadeszły wiadomości o wielu zabitych, natomiast liczba rannych, jak również rozmiary szkód są narazie nieznane.

TŁUMACZENIE PODAN adres w „Nowym Czasie"

Gospodarka jajami w okręgu radomskim

Gospodarka i handel jajami na terenie obecnego okręgu radomskiego znajdował się za czasów polskich wyłącznie w rękach żydowskich drobnych handlarzy i wielkich hurtowników. Nie było prawie wcale polskich organizacyj zajmujących się skupem i eksportem jaj. W styczniu 1940 roku administracja niemiecka zorganizowała sieć rejestracyjną, mającą na celu dokładne ujęcie przypadającej ilości jaj. Na terenie okręgu stworzono 14 placówek znakujących, z którymi współpracuje łącznie około 2000 placówek rejestracyjnych. Placówki znakujące składają się z polskich spółdzielni i niemieckich prywatnych przedsiębiorstw handlowych. Dla okręgu radomskiego ustanowiono ścisły kontyngent dla jaj, wynoszący rocznie 40 sztuk jaj na jedną kurę. Rolnicy w ramach wykonywania obowiązków kontyngentowych otrzymują jako równowartość za odstawione jajka cukier, mianowicie 8|4 kilograma cukru za 1 kilogram jaj. Dzięki stworzeniu sieci rejestracyjnej wyeliminowano zupełnie element żydowski w handlu jajami. Element ten do dziś dnia częstokrotnie był ukrytym motorem handlu nielegalnego. Przed wojną na terenie okręgu radomskiego istniało ponad 50 hurtowników żydowskich, w których posiadaniu znajdowały się baseny wapienne o pojemności 5 do 7 milionów jaj na basen. Baseny wapienne po konfiskacie stawione zostały do dyspozycji gospodarki zapasowej zakrojonej na szeroką skalę. W ubiegłym roku zakonserwowano w okręgu ponad 25 milionów jajek, z czego połowę przeznaczono na eksport. W roku bieżącym należy się spodziewać zwiększenia produkcji jaj. Do lipca bieżącego roku liczyć można na eksport około 25 milionów świeżych jajek z okręgu radomskiego.

Miasto Kielce stanowi centrum przemysłu prerabiającego pierze

dla celów pościelowych w Generalnym Gubernatorstwie

Istnieją tu trzy fabryki pierza, które dawniej znajdowały się w rękach żydowskich, a obecnie stoją pod zarządem powierniczym. Zakłady te osięgały przed wojną przeciętny ekspot, którego równowartość wynosiła około 5 milionów złotych rocznie. Eksportowano przeważnie do Jugosławii, Szwajcarii, Francji i Ameryki. Niemieckie firmy importowe partycypowały w przedwojennym eksporcie pierza z Polski w około 5 do 10 procent. Na sktek wojny stan ilościowy drobiu uległ znacznemu zmniejszeniu. Nie mniej jednak kieleckie fabryki pierza pościelowego dzięki celowej i energicznej organizacji oraz rejestracji pierza, zdołały wyeksportować w roku 1940 pierza za około dwa i pół miliona złotych. W roku bieżącym liczyć można z wydatnym zwiększeniem się produkcji pierza. Wywóz pierza do poszczególnych zagranicznych fabryk odbywa się w stanie surowym, ręcznie sortowanym.

Niesolidna właścicielka przedsiębiorstwa przewozowego skazana na więzienie

Kielce. W sądzie okręgowym w Kielcach zakończyła się po kilku odroczeniach sprawa przeciwko Genowefie Kuśnierz, żonie właściciela przedsiębiorstwa przewozowego w Kielcach, skazaniem na rok więzienia za przywłaszczenie futer i innych wartościowych przedmiotów (ogólnej wartości ponad 4 tysiące, złotych na szkodę Szonertów z Poznania).

Surowy wymiar kary, jaki spotkał Kuśnierzową, znajduje swoje umotywowane w okolicznościach towarzyszących przestępstwu. W czasie nieszczęścia, kiedy raczej należało sobie wspólnie pomagać, skazana bez skrupułów wykorzystała wypadki wojenne dla siebie. Jak opiewał akt oskarżenia i okoliczności, ustalone na przewodzie sądowym, Władysław Szotner naczelnik wydziału Izby Skarbowej w Poznaniu, na krótki czas przed wybuchem wojny niemiecko-polskiej za pośrednictwem firmy „Hartwig" w Poznaniu, wysłał pod adresem swego kolegi, kierownika oddziału Izby Skarbowej w Kielcach, Klaczyńskiego, kosz i kufer z trzema futrami, ubraniami, pościelą, nakryciami stołowymi, obuwiem, aparatem fotograficznym, firankami i t. p. przedmiotami oraz zwój dywanów.

Klaczyński w czasie działań wojennych wyjechał z Kielc, wręczając list przewozowy na rzeczy Kuśnie-

rzowej z tym, aby je odebrała ze stacji po nadejściu i przechowała u siebie. Kuśnierzowa bagaż podjęła w całości i zwiozła do siebie. Pe pewnym czasie kuzynka Szonertów, pani Topaczewska, zwróciła się do Kuśnierzowej z prośbą o przewiezienie rzeczy Szonertów do jej mieszkania w Niewachlowie koło Kielc, lecz oskarżona żądaniu temu zadość nie uczyniła.

Gdy w listopadzie 1939 r. przyjechała do Kielc pani Szonertowa i zgłosiła się po odbiór swych rzeczy, okazało się, że futer i sporo innych rzeczy brak, w niektórych chodziła sama oskarżona, używając jej jako własne. Część rzeczy znaleziono w mieszkaniu matki skazanej, Krzysztofikowej, zamieszkałej na innej ulicy, w komórce. W dniu 1 stycznia u Szonertów, zamieszkałych w Warszawie, zjawił się adwokat Ch. z Kielc, proponując w imieniu męża Kuśnierzowej polubowne załatwienie sprawy, przy czym zaofiarował poszkodowanym 500 zł, względnie 1000 tytułem odszkodowania za zrzeczenie się pretensji do Kuśnierzowej. Gdy Szonertowie propozycję tę odrzucili, adwokat Ch. oświadczył, że poszkodowani mogą nic nie otrzymać na wypadek, gdyby Kuśnierz stał się przynależnym do narodu niemieckiego, radząc wziąć tysiąc złotych, aniżeli nic. Adwokata Ch. sąd badał jako świadka, nie dopuszczając go do obrony oskarżonej, którą zastępował adwokat Kuchta.

Jeden ze świadków odwodowych, furman Król, zeznawał fałszywie na korzyść Kuśnierzowej wskutek czego prokurator zwrócił się do sądu o akta celem pociągnięcia go do odpowiedzialności za fałszywe zeznania.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 22. III. 1941

Krwawa awantura na herbatce. W czasie urządzonej herbatki u jednego z zamożniejszych gospodarzy w Sięcinie, gm. Nagłowice, na której był obecny również miejscowy sołtys, Józef Tomczyk, wtargnął do mieszkania podchmielony Stanisław Nocoń z Rakoszyna w towarzystwie swej narzeczonej, Janiny Kowalczyk. Gdy sołtys usiłował usunąć podpitego Noconia z mieszkania, ten rzucił się na niego i zadał mu kilka niebezpiecznych ran sztyletem w głowę, policzek i plecy. W czasie szamotania się z narzeczoną, która starała się Noconia powstrzymać od bójki, awanturnik porżnął jej ręce w kilku miejscach, oraz sam przebił sobie bok i rękę w czasie upadku na ziemię. Sołtysa i awanturnika umieszczono w szpitalu jędrzejowskim. Stan sołtysa jest dość niebezpieczny.

Na tle sporu o pole. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Wincentego Rojewskiego ze wsi Sosnowiec, gm. Sędziszów na pół roku więzienia za zadanie kilku ran siekierą swojemu sąsiadowi, Józefowi Ceterze w sprzeczce o pole.

Skazanie złodziejki. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Helenę Dłużniak z Słaboszowic gmina Sędziszów za kradzież różnych rzeczy na szkodę Kazimiery Czernia wartości 70 zł na pół roku więzienia.

Wypadek robotnika na stacji Sędziszów. Zatrudniony przy rozbudowie stacji kolejowej w Sędziszowie Piotr Drozdowski z Bąkowca koło Sędziszowa uległ wypadkowi zmiażdżenia nogi wskutek własnej nieostrożności.

Pół roku więzienia za kradzież butów. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Jana Srogę z Sędowic gm. Nagłowice na pół roku więzienia za kradzież pary butów na szkodę Jana Kociołka z Sędowic.

ZGINĘŁA udziałowa książeczka z Spółdzielni „Wspólna Praca" w Jędrzejowie nr 413 na nazwisko Stanisław Nawrot.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty nr 39/39 wydany przez gminę Mstyczów na imię Kowal Władysław.

Szeroko zakrojona działalność lotnictwa
nad wszystkimi włoskimi frontami

Włoski komunikat wojenny z czwartku: Na froncie greckim działalość artylerii, szczególnie na odcinku 11 armii. Nasze samoloty dokonały w lotach zniżonych ataków na szosy, kolumny samochodowe, obozowiska wojskowe i magazyny nieprzyjacielskie. Podczas nieprzyjacielskich działań, powietrznych, przeprowadzonych w ostatnich dniach przeciw Valonie zestrzelono dalszy samolot angielski, którego szczątki znaleziono na wyspie Sazeno. W Afryce Północnej artyleria wzięła pod ogień koło Giarabub oddziały nieprzyjacielskie, które usiłowały zbliżyć się do naszych pozycyj. Nasze samoloty bombardowały nieprzyjacielską bazę powietrzną w Berka (Benghasi). Niemieckie eskadry powietrzne atakowały różne pozycje i obiekty nieprzyjacielskie. W nocy na 19-go marca nieprzyjaciel dokonał nalotu na Trypolis, gdzie było kilka ofiar wśród zabitych i rannych i wyrządzono nieznaczne szkody materialne. Obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski, który spadł, płonąc. Inny samolot został zestrzelony przez niemiecką obronę przeciwlotniczą w okolicy Mufilia. Pilota wzięto do niewoli. Na Morzu Egejskim nasze samoloty stoczyły walkę z nieprzyjacielską eskadrą myśliwską. Zestrzelono jeden samolot typu Hurricane. Jeden z naszych bombowców nie powrócił do swej bazy. W Afryce Wschodniej toczy się w dalszym ciągu bitwa koło Keren. Pomimo poprzednich strat i intensywnej działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego nasze wojska podjęły w kilku punktach przeciwataki. Szczególnie wyróżniło się nasze lotnictwo, które obrzuciło bombami oraz bombami rozpryskowymi artylerię nieprzyjacielską i brało pod ogień karabinów maszynowych oddziały wojskowe i samochody ciężarowe. Nasze bombowce wykonały atak na bazę powietrzną w Agordat, wskutek czego powstały wielkie pożary. Oprócz zniszczenia samolotów nieprzyjacielskich, o czym doniesiono we wczorajszym komunikacie wojennym, zestrzelono cztery dalsze nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie. W strefie Dżidżiga nasze oddziały stawiają opór atakom nieprzyjacielskim, skierowanym na przesmyk Marda na północny wschód od Dżidżiga.

Poważne sumy na konserwację katolickich kościołów w Rzeszy

Berlin. Jak się dowiaduje nasz korespondent, idąc za przykładem szeregu większych miast władze miejskie Wrocławia, Hannoweru Stuttgartu, Baden-Baden i Koblencji uchwaliły większe sumy na pokrycie kosztów renowacji i konserwacji kościołów katolickich.

Król Borys na ćwiczeniach bojowych lotnictwa i tanków niemieckich

Sofia. Bułgarska agencja telegraficzna wydała we środę wieczór następujący komunikat urzędowy: „Król Borys III na zaproszenie dowództwa wojsk niemieckich znajdujących się w Bułgarii, wziął w dniu 17 b. m. udział w ćwiczeniach bojowych niemieckich oddziałów broni pancernej. Ponadto w dniu 18 b. m. na zaproszenie dowódcy korpusu powietrznego, król wziął udział w ćwiczeniach bojowych niemieckiego lotnictwa wojennego. W otoczeniu króla znajdowali się: książe Cyryl oraz minister wojny generał Daskaloff. W dniu 19 b. m. byli również obecni premier profesor Filoff, kilku członków rządu, przewodniczący Izby Legofetoff, posłowie Niemiec i Włoch oraz szef bułgarskiego sztabu generalnego generał Hedżi Betkoff z wyższymi oficerami".

Marynarka Stanów Zjednoczonych nie docenia sprawności bojowej floty japońskiej

Nowy Jork. Paul Tieney stwierdza na łamach „New York Post", że według opinii angielskich oficerów marynarki, Japonia jest o wiele niebezpieczniejszym przeciwnikiem, niż to przypuszczają w Stanach Zjednoczonych. Marynarka Stanów Zjednoczonych nie docenia siły bojowej floty japońskiej.

Wniosek Roosevelta w sprawie siedmiu-miliardowego kredytu przekazany senatowi

Waszyngton. Izba reprezentantów na wniosek Roosevelta uchwaliła 336 głosami przeciw 55 kredyt w sumie 7 miliardów dolarów na wykonanie ustawy o pomocy dla Anglii. Wniosek Roosevelta został obecnie przekazany do senatu celem dalszego rozpatrzenia. Izba odrzuciła wniosek opozycji, w sprawie skreślenia przewidzianej w ustawie o pomocy angielskiej kwoty 350 milionów dolarów na zakup ziemiopłodów, przeznaczonych dla głodujących kobiet i dzieci w Europie, o ileby Anglia nie zaprzestała blokady wspomnianych krajów.

„Anglia musi się liczyć z największymi stratami"

Nowy Jork. „New York Times" donosi z Londynu, że według podanych do wiadomości przez admiralicję, straty tonażu okrętowego w tygodniowym okresie od 3—9 marca wynoszą ogółem 98 832 ton. Jest to wprawdzie o 42.482 tony mniej niż w poprzednim tygodniu, jednakże 32.000 ton powyżej przeciętnych strat tygodniowych w okresie wojny. Brytyjska admiralicja podała równocześnie do wiadomości, w dniu 2 marca straty tonażowe za ubiegły tydzień, które były o 6 724 ton niższe niż to poprzednio zakomunikowano, ponieważ jeden ze statków, który uważano za stracony, po kilkudniowym opóźnieniu przybył do swego portu. Ogółem ze stratami z ostatnich tygodni przeciętne tygodniowe straty tonażu okrętowego wynoszą 120.073 tony, co — jak się wyraża „New York Times" — jest niezbyt pocieszającą wiadomością.

„Doktryna Monroego chwilowo nieaktualna"

Sztokholm. Sprzyjający Anglii dziennik „Svenska Morgenbladet", zamieszcza artykuł wstępny pt. „Amerykańska doktryna Monroego", z którego treści m. i. wynika, że Stany Zjednoczone po raz wtóry zrezygnowały ze swego izolacyjnego stanowiska w odniesieniu do spraw europejskich. Doktryna Monroego stała się chwilowo nieaktualna. W poprzednich okresach konfliktu Roosevelt byłby się nie odważył cośkolwiek poczynać, coby nie odpowiadało regułom doktryny Monroego.

MIECHÓW

Skazanie zawodowego złodzieja jarmarcznego. Sąd grodzki w Miechowie skazał znanego złodzieja zawodowego ze Słomnik, Stefana Makowskiego, za kradzież 300 zł Józefowi Wiórno z Orłowa na jarmarku w Miechowie oraz za ucieczkę z więzienia miechowskiego po roku i dziewięć miesięcy więzienia, razem na łączną karę rok i 9 miesięcy więzienia.

WOLBROM

Złodziej z Wolbromia zkazany w Jędrzejowie. Za szereg kradzieży, popełnionych w różnych miejscowościach powiatu jędrzejowskiego (w Olszówce Nowej, gm. Wodzisław, Mieronicach i Emilianowie), sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Stefana Bystowskiego z Wolbromia (Fabryczna 34) w pięciu wypadkach po 8 miesięey więzienia, razem na łączną karę 8 miesięcy więzienia.